

Sygn. akt I ACa 690/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Cesarz
Sędziowie:	SSA Hanna Rojewska (spr.) SSA Anna Beniak
Protokolant:	st.sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. R. i T. O.**

przeciwko **R.O. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

o rozwiązanie spółki

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 października 2013 roku

sygn. akt X GC 428/12

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od R.O. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. solidarnie na rzecz A. R. i T. O. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.**

Sygn. akt I ACa 690/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 października 2013 r., wydanym w sprawie z powództwa A. R. i T. O. przeciwko R.O. (...) Sp. z o.o. w Ł. o rozwiązanie spółki, Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał spółkę pod firmą (...)O. (...) Sp. z o.o. w Ł., dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XX Wydział Krajowego Rejestru Sądowego prowadzi rejestr sądowy pod numerem KRS: (...); ustanowił likwidatorem spółki (...) oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że pozwana R.O. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. została utworzona w dniu 21 grudnia 2006 roku przez dwóch obywateli Izraela, powodów A. R. i T. O..

Przedmiotem działalności Spółki miało być m.in. wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie obiektów związanych ze wznoszeniem budynków, czy w zakresie montażu i wznoszenia budynków oraz budowli z elementów prefabrykowanych, zagospodarowanie i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, wynajem nieruchomości na własny rachunek, pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, zarządzanie nieruchomościami na zlecenie. Kapitał zakładowy Spółki wyniósł 50.000 złotych i podzielony został na 500 udziałów po 100 złotych każdy. Udziały w kapitale zakładowym objęli obaj powodowie, po 250 udziałów każdy z nich, o łącznej wartości 25.000 złotych, pokrywając je w całości wkładem pieniężnym. O zamiarze zbycia udziału osobie trzeciej wspólnik zobowiązany był powiadomić Zarząd na piśmie. Zbycie większej ilości udziałów na rzecz osoby trzeciej możliwe było po wyrażeniu zgody przez Zgromadzenie Wspólników. Prezesem Zarządu pozwanej Spółki został A. R..

W dniu 15 stycznia 2007 roku pomiędzy A. K., J. P., A. P. i A. R. - działającym w imieniu i na rzecz pozwanej Spółki, zawarta została przedwstępna umowa sprzedaży pierwszej nieruchomości, położonej w W., gmina S.. Zgromadzenie Wspólników strony pozwanej wyraziło zgodę na zakup w/w nieruchomości, a uchwała ta nie została uchylona bądź zmieniona. Strony umowy przedwstępnej zobowiązały się zawrzeć umowę sprzedaży całej nieruchomości za cenę łączną, stanowiącą iloczyn 25 złotych oraz ilości metrów kwadratowych nieruchomości, wynikających z wypisu z ewidencji gruntów i decyzji zatwierdzającej projekt podziału działek, z których nieruchomość ta się składa (łącznie 478.495 m²). Strony umówiły się, że zawarcie przyrzeczonej umowy sprzedaży nieruchomości uzależnione będzie od ziszczenia się kilku warunków, m.in. uchwalenia przez Radę Miasta i Gminy S. zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla obszaru zbywanej nieruchomości, dopuszczającego jej przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną/wielorodzinną. Jednocześnie A. K., J. P. i A. P. oświadczyli, że kwota 28.700 złotych w równych częściach na rzecz każdego ze sprzedających została zapłacona przez kupującego przed dniem podpisania umowy przedwstępnej. Pozostała do zapłaty reszta ceny miała zostać zapłacona w późniejszych terminach i w ratach. Sprzedający, tytułem zabezpieczenia zwrotu zadatku oraz zwrotu zaliczek, ustanowili na należących do nich udziałach hipotekę kaucyjną do kwoty najwyższej 6.700.000 złotych na rzecz pozwanej Spółki.

Wobec uzyskanej od A. T. (1) informacji o niemożności zakupu nieruchomości rolnej przez spółkę posiadającą siedzibę w Polsce, ale której wszyscy wspólnicy są obcokrajowcami bez stałego zameldowania na terytorium Polski, w dniu 16 kwietnia 2007 roku, przed adw. Z. W., pomiędzy A. R. a A. T. (1) zawarta została umowa zbycia udziałów, na mocy której powód zbył A. T. (1) 50% posiadanych przez siebie udziałów w pozwanej Spółce, tj. 25% wszystkich udziałów w Spółce, o łącznej wartości 12.500 złotych, a A. T. (1) nabył powyższe udziały. Cena za udziały została w całości zapłacona. Umowa ta poprzedzona została zawiadomieniem z dnia 13 kwietnia 2007 roku, skierowanym do Zarządu pozwanej Spółki, o zamiarze zbycia udziałów na rzecz A. T. (1).

W tym samym dniu umowę o analogicznej, do powyższej, treści zawarł z A. T. (2) O., z tym tylko, że mocą tej umowy powód zbył A. T. (1) więcej, bo 52% posiadanych przez siebie udziałów, tj. 26% wszystkich udziałów w Spółce, o łącznej wartości 13.000 złotych, a A. T. (1) nabył powyższe udziały. Cena za udziały została w całości zapłacona.

Po nabyciu przez A. T. (1) udziałów w Spółce, Spółka zakupiła nieruchomość położoną w J., gmina A., realizując jednocześnie przedwstępna umowę sprzedaży nieruchomości w W. poprzez dokonywanie dalszych wpłat na poczet ceny sprzedaży. Wszystkie środki na nabycie nieruchomości w J., jak i środki na zapłatę kwoty zaliczek określonych w umowie przedwstępnej sprzedaży nieruchomości w W. pochodziły z pożyczek udzielonych pozwanej Spółce przez podmioty trzecie, m.in. firmy izraelskie, których jednak udziałowcami byli powodowie.

W e-mailu z dnia 3 stycznia 2008 roku A. T. (1) ujawnił zamiar sprzedaży swoich udziałów osobom, od których je kupił w kwietniu 2007 roku. Wskazał, że w kwietniu 2007 roku zawarł z powodami umowę dżentelmeńską, mocą której zobowiązał się odsprzedać swoje udziały wspólnikom, od których je kupił. Umowa ta zawarta została wyłącznie

pomiędzy wspólnikami, a nie między wspólnikiem a osobą trzecią, zatem to do powodów będzie należeć decyzja co zrobić z ich udziałami. Sytuację tę określił mianem „dającej mu lepszą ochronę prawną”. W załączeniu przesłał skan swojego pisma skierowanego do pozwanej Spółki, w którym poinformował o swoim zamiarze sprzedania udziałów w liczbie 225 w ten sposób, że 130 udziałów w Spółce przypadnie na rzecz wspólnika T. O., a 125 udziałów w Spółce przypadnie na rzecz wspólnika A. R..

W dniu 29 stycznia 2008 roku A. T. (1) udzielił powodom pełnomocnictwa do przeniesienia posiadanych przez niego udziałów w pozwanej Spółce. Według jego treści, powodowie zostali umocowani do sprzedaży udziałów wzajemnie oraz w takiej konfiguracji, że każdy z nich mógł reprezentować A. T. (1) jako zbywcę i być jednocześnie nabywcą w imieniu własnym. A. T. (1) zrzekł się odwołania niniejszego pełnomocnictwa.

W maju 2008 roku pomiędzy powodami a A. T. (1) zawarte zostały dwie warunkowe umowy sprzedaży udziałów: pierwsza – pomiędzy A. T. (1), jako sprzedającym reprezentowanym przez T. O. a A. R., jako nabywcą występującym w imieniu własnym i druga - pomiędzy A. T. (1), jako sprzedającym reprezentowanym przez A. R. a T. O., jako nabywcą występującym w imieniu własnym. Na mocy pierwszej z nich A. R. odkupił od A. T. (1) 125 udziałów w pozwanej Spółce, a na mocy drugiej z nich T. O. odkupił od A. T. (1) 130 udziałów w pozwanej Spółce. Obaj powodowie dokonali powyższego zakupu pod warunkiem uzyskania wymaganej zgody od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W tym samym miesiącu, tj. w maju 2008 roku, A. T. (1) odwołał pełnomocnictwa do zawarcia w/w umów. Natomiast w czerwcu 2008 roku cofnął na piśmie zgodę na nabycie przez powodów udziałów.

Na wniosek powodów Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wszczął postępowanie w sprawie wydania zezwolenia na nabycie udziałów A. T. (1). Decyzjami z dnia 31 lipca 2008 roku, nr 546/A/08 i nr 547/A/08, postępowanie administracyjne prowadzone w powyższej sprawie zostało jednak umorzone wobec treści pisma z dnia 23 czerwca 2008 roku, w którym A. T. (1) oświadczył, że nie zamierza zbyć udziałów w pozwanej Spółce na rzecz powodów.

W dniu 29 sierpnia 2008 roku powodowie wystąpili do MSWiA z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Jednakże decyzjami z dnia 29 września 2008 roku, nr 23/A/08 i nr 24/A/08, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji utrzymał w mocy zaskarżone decyzje, ponownie wskazując, że A. T. (1) złożył oświadczenie, w którym podał, iż nie zamierza zbyć swoich udziałów w Spółce na rzecz powodów. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji wskazał, że zawarcie warunkowej umowy sprzedaży udziałów, jak również udzielenie przez A. T. (1) nieodwołalnego pełnomocnictwa wywiera skutek tylko pomiędzy podmiotami tych stosunków. Podmioty te mogą dochodzić swoich roszczeń na drodze cywilnoprawnej, jednak Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji przy wydawaniu zezwoleń związany jest przepisami ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, która w jasny sposób wskazuje, iż w zaistniałej sytuacji należy umorzyć postępowanie w sprawie o wydanie zezwolenia.

Wierzytelności z tytułu zobowiązania do zwrotu kwot pożyczek udzielonych pozwanej Spółce powodowie przenieśli na Spółkę (...), której są udziałowcami. Spółka (...) uzyskała tytuł egzekucyjny przeciwko pozwanej Spółce i złożyła wniosek o przeprowadzenie egzekucji ze stanowiącej własność pozwanej Spółki nieruchomości położonej w J.. Na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydziału Cywilnego z dnia 20 kwietnia 2009 roku, sygn. akt I Co 7/09, (...) Ltd. stała się właścicielem tej nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2009 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, upoważnił A. T. (1) do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki z porządkiem obrad obejmującym zmiany w Zarządzie Spółki – w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia. Nadto wyznaczył A. T. (1) przewodniczącym Zgromadzenia Wspólników. W uzasadnieniu podniesione zostało, że bezspornym jest, iż A. T. (1) posiada wymagane minimum kapitału zakładowego określone w art. 236 k.s.h. i że żądanie zwołania w/w Zgromadzenia zostało doręczone Zarządowi w terminie miesiąca od proponowanego terminu. Nadto Zarząd nie zwołał Zgromadzenia Wspólników w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia żądania i podał przyczyny swojego stanowiska. Złożył też oświadczenie w trybie art. 237 § 1 k.s.h. Również

cel zwołania Zgromadzenia został wystarczająco sprecyzowany. Sąd wskazał przy tym, że w Spółce jest tylko trzech wspólników, którzy pozostają w sporze.

Uchwałą nr 1, podjętą w dniu 3 sierpnia 2009 roku, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki postanowiło dokonać zmiany w jej Zarządzie poprzez odwołanie dotychczasowego Prezesa A. R.. Uchwałą nr 2 Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników postanowiło dokonać zmiany w Zarządzie pozwanej Spółki poprzez powołanie nowego Prezesa Zarządu w osobie M. T.. M. T. przyjął powołanie do Zarządu pozwanej Spółki w sposób wyraźny, poprzez złożenie oświadczenia w formie pisemnej. Za podjęciem powyższych uchwał oddano 255 głosów (A. T. (1)), a przeciw ich podjęciu oddano 245 głosów (powodowie).

Nowy Prezes Zarządu pozwanej Spółki – (...) jest bratem stryjecznym A. T. (1), większościowego wspólnika strony pozwanej. Osoba M. T. nie była znana powodowi, ani w dniu powołania go na stanowisko Prezesa Zarządu, ani wcześniej. Nie poznali go osobiście. Dopiero podczas rozprawy sądowej, w jednej z toczących się z udziałem stron przedmiotowego procesu spraw, zobaczyli go po raz pierwszy.

Powyższe uchwały nr 1 i 2 zostały zaskarżone przez T. O., jednakże wyrokiem z dnia 10 lutego 2011 roku, w sprawie o sygn. akt X GC 279/09, Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy oddalił powództwo o uchylenie uchwał. Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny, wyrokiem z dnia 29 czerwca 2011 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 420/11, oddalił apelację powoda od w/w orzeczenia Sądu Okręgowego.

W dniu 6 sierpnia 2009 roku Prezes Zarządu pozwanej Spółki (...) wniósł o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym. Efektem powyższego wniosku stało się postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XX Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 2 września 2009 roku wprowadzające nowe dane dotyczące zmienionego Zarządu pozwanej Spółki oraz adresu siedziby pozwanej Spółki.

Z uwagi na uchybienie harmonogramowi zapłaty ceny przez pozwaną Spółkę z § 5 umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości w W. z dnia 15 stycznia 2007 roku, strony sprzedające tej umowy przedwstępnej doręczyły w sierpniu 2007 roku A. R. – wówczas jeszcze Prezesowi Zarządu strony pozwanej, oświadczenia o odstąpieniu od umowy na podstawie § 6 ust. 6 umowy przedwstępnej. Następnie, pismami z dnia 11 grudnia 2007 roku i z dnia 14 lutego 2008 roku wezwali oni A. R. do wskazania rachunku bankowego pozwanej Spółki, na który miały być zwrócone kwoty zapłacone przez Spółkę. W drugim z w/w pism wezwali również Spółkę, wobec wystąpienia przesłanek określonych w § 5 ust. 11 umowy przedwstępnej, tj. nie zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży, o złożenie pisemnego oświadczenia z podpisem notarialnie poświadczonym o wyrażeniu zgody na wykreślenie z działu III księgi wieczystej KW nr (...) praw i roszczeń wynikających z powołanej umowy oraz wykreślenie z działu IV tej księgi dwóch hipotek kaucyjnych do kwot 6.700.000 złotych każda, w terminie 21 dni od daty otrzymania pisma. Rygorem w przypadku braku złożenia w/w oświadczenia w imieniu pozwanej Spółki było naliczenie kary umownej w wysokości 10.000 złotych za każdy dzień opóźnienia w złożeniu oświadczenia. Ostatecznie, wobec braku jakiegokolwiek reakcji ze strony pozwanej Spółki, sprzedający za pośrednictwem swojego pełnomocnika wezwali Spółkę do zapłaty kary umownej w wysokości zastrzeżonej w umowie przedwstępnej z tytułu niewykonania zobowiązania złożenia przez Zarząd Spółki oświadczenia w trybie art. 5 ust. 11 umowy przedwstępnej sprzedaży z dnia 15 stycznia 2007 roku.

W efekcie powyższego, Prezes Zarządu M. T., w ramach programu naprawczego, podjął decyzję o konieczności ugodowego zakończenia sporu poprzez wykreślenie z działu III księgi wieczystej KW nr (...) praw i roszczeń wynikających z powołanej umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości oraz wykreślenie z działu IV tej księgi dwóch hipotek kaucyjnych do kwot 6.7000.000 złotych każda, w zamian za anulowanie i zakończenie naliczania kar umownych. Ostatecznie hipoteka została wykreślona. Powyższe działanie M. T. nie zostało skonsultowane z powodami, którzy dowiedzieli się o nim, po fakcie, na jednej z rozpraw sądowych w innej toczącej się przed Sądem sprawie. M. T. nie ustalał z powodami warunków porozumienia zawartego z małż. P. i M. K..

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2009 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi ustalił, że odwołanie pełnomocnictwa udzielonego powodowi w dniu 29 stycznia 2008 roku przez A. T. (1), a dotyczącego zawarcia umowy sprzedaży udziałów w pozwanej Spółce stało się skuteczne względem powodów z dniem doręczenia im oświadczeń o

jego odwołaniu i że umowa zawarta przez T. O. w dniu 16 maja 2008 roku, a dotycząca warunkowego zbycia udziałów A. T. (1) w pozwanej Spółce jest nieważna.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 września 2011 roku, sygn. akt I ACa 142/10, czynność prawna dobrowolnego poddania się egzekucji przez pozwaną Spółką na rzecz (...) z/s w N., objęta treścią aktu notarialnego z dnia 25 sierpnia 2008 roku, Repertorium A nr 5606/08, opatrzonego klauzulą wykonalnością na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi z dnia 26 listopada 2008 roku, sygn. akt II Co 3127/08, uznana została za nieważną.

W oparciu o powyższy prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego pozwana Spółka prowadzi program naprawczy poprzez złożenie powództwa przeciwko spółce (...) o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego dobrowolnego poddania się egzekucji. Powyższa sprawa toczy się przed Sądem Okręgowym w Łodzi, I Wydziałem Cywilnym i zarejestrowana jest pod sygn. akt I C 1384/11. Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, I Wydział Cywilny zabezpieczył powództwo poprzez wpisanie w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej dla nieruchomości położonej w J., gmina A., ostrzeżenia o w/w postępowaniu, do czasu jego prawomocnego zakończenia.

Uchwałą nr 6, podjętą w dniu 22 czerwca 2013 roku, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki postanowiło kontynuować jej działalność. Za kontynuacją działalności Spółki oddano 255 głosów, przeciw tej kontynuacji oddano 245 głosów. Powodowie wnieśli sprzeciwy co do podjętej uchwały.

Poza Zwyczajnym Zgromadzeniem Wspólników pozwanej Spółki z dnia 17 grudnia 2011 roku, na którym ze strony powodowej obecny był wyłącznie pełnomocnik T. O. oraz Nadzwyczajnym Zgromadzeniem Wspólników z dnia 14 stycznia 2012 roku, w którym nie uczestniczył żaden z powodów czy też ich pełnomocnik, A. R., jak i T. O. zawsze uczestniczyli osobiście, bądź przez swoich pełnomocników, w Zgromadzeniach Wspólników pozwanej Spółki. W Zgromadzeniach tych nigdy nie uczestniczył Prezes M. T..

Powodowie nie wystąpili z inicjatywą zorganizowania spotkania z Prezesem Zarządu M. T.. Z inicjatywą taką nie wystąpił także sam M. T..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, jak i po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Odwołując się do dyspozycji przepisu art. 270, art. 271 pkt.1 k.s.h., Sąd stwierdził, iż na gruncie przedmiotowej sprawy istnieje trwały, nieprzemijający konflikt pomiędzy (...) Spółki (...)O. (...) and (...), tj. pomiędzy powodami z jednej strony a A. T. (1) z drugiej. Co więcej, konflikt ten wyłącza zdolność wspólników do współdziałania przy prowadzeniu spraw Spółki, to zaś powoduje, że osiągnięcie celu Spółki jest niemożliwe.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że powodowie umówili się z A. T. (1), że ten przeniesie na nich udziały na każde ich żądanie, według ich wartości nominalnej. Już w e-mailu z dnia 3 stycznia 2008 roku A. T. (1) wprost ujawnił zamiar sprzedaży swoich udziałów osobom, od których je kupił (powodom) w kwietniu 2007 roku, wskazując na zawartą z powodami umowę dżentelmeńską, mocą której zobowiązał się odsprzedać swoje udziały wspólnikom, od których je kupił. Następnie, w dniu 29 stycznia 2008 roku udzielił powodom pełnomocnictwa do przeniesienia posiadanych przez niego udziałów w pozwanej Spółce, przy czym – co ważne - zrzekł się odwołania niniejszego pełnomocnictwa. Ostatecznie, w maju 2008 roku zawarł z powodami warunkowe umowy sprzedaży udziałów, na mocy których A. R. odkupił od niego 125 udziałów w pozwanej Spółce, a T. O. odkupił 130 udziałów. Obaj powodowie dokonali powyższego zakupu pod warunkiem uzyskania wymaganej zgody od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, którą być może uzyskaliby, gdyby nie fakt, że już w tym samym miesiącu, tj. w maju 2008 roku, A. T. (1) odwołał pełnomocnictwa do zawarcia w/w umów, a w czerwcu 2008 roku – cofnął na piśmie zgodę na nabycie przez powodów udziałów.

Działanie A. T. (1), wbrew poczynionym przez niego obietnicom i zapewnieniom, spowodowało, że po dziś dzień jest on w pozwanej Spółce większościami udziałowcem, który, dzięki posiadanym udziałom, sprawuje kontrolę nad Spółką, lecz z którego decyzjami permanentnie nie zgadzają się pozostali dwaj (...) Spółki (...) O. (...) and (...), tj. powodowie.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę chociażby na okoliczność powołania nowego Prezesa Zarządu Spółki M. T.. Jest to osoba spokrewniona z A. T. (1), nadto kandydatura tej osoby na stanowisko Prezesa Zarządu nigdy nie została przedstawiona powodom. Powodowie nie znali M. T., nic o nim nie wiedzieli, A. T. (1) nigdy nie poinformował ich o swoim planie dokonania zmian na powyższym stanowisku i o chęci obsadzenia tego stanowiska osobą M. T.. Powodowie dowiedzieli się o wszystkim dopiero w trakcie trwającego w dniu 3 sierpnia 2009 roku Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników. Swoją dezaprobatę dla powyższego działania A. T. (1) wyrazili poprzez zagłosowanie „przeciw” powołaniu nowego Prezesa w osobie M. T., a następnie poprzez zaskarżenie przez T. O. uchwał nr 1 i 2 o odwołaniu A. R. z funkcji Prezesa Zarządu i powołaniu do tej funkcji M. T..

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na ostatnie Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników z dnia 22 czerwca 2013 roku, podczas którego uchwałą nr 6 postanowiono kontynuować działalność pozwanej Spółki. Za kontynuacją działalności Spółki oddano 255 głosów – tak zagłosował A. T. (1), przeciw tej kontynuacji oddano 245 głosów – tak zagłosowali powodowie. Powodowie wnieśli sprzeciw do głosowania w przedmiocie podjęcia tej uchwały.

W ocenie Sądu pierwszej instancji niewątpliwym jest również to, że pomimo zawarcia przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości położonej w W., nigdy nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej. Od upływu terminu do zawarcia umowy przyrzeczonej strony umowy przedwstępnej wymieniały się pismami, lecz nie doszły do porozumienia. Co istotne – funkcję Prezesa pełnił wówczas jeszcze A. R.. Ostatecznie, pozwana Spółka zażądała zwrotu zapłaconych sprzedającym z umowy przedwstępnej zaliczek, a jedna z tych stron, tj. J. P., odmówił powyższemu żądaniu i za pośrednictwem swojego pełnomocnika pozwał stronę pozwaną do zapłaty kary umownej w wysokości zastrzeżonej w umowie przedwstępnej. Tymczasem nowo powołany Prezes Zarządu M. T., bez jakiegokolwiek porozumienia z powodami, zawarł ostatecznie z J. P. i pozostałymi stronami sprzedającymi umowy przedwstępnej porozumienie, na mocy którego pozwana Spółka zrzekła się zabezpieczenia swojego roszczenia w postaci hipoteki wpisanej w księdze wieczystej – hipoteka została wykreślona. Pozwana utraciła zatem zabezpieczenie roszczenia o zwrot zaliczki. O tych faktach powód T. O. dowiedział się dopiero podczas jednej z rozpraw sądowych w sprawie o uchylenie uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, kiedy to przesłuchiwany w charakterze strony M. T. zrelacjonował opisane wyżej wydarzenia.

Sąd Okręgowy zaznaczył ponadto, że pomimo, iż M. T. pełni w pozwanej Spółce funkcję Prezesa jej Zarządu, nigdy nie uczestniczył on w Zgromadzeniach Wspólników i nie próbował w żaden inny sposób kontaktować się z powodami. A zatem cała władza w Spółce została skupiona w rękach osoby (powołanej przy zgodzie wyłącznie wspólnika większościami A. T. (1), a przy sprzeciwie powodów), która w żaden sposób nie angażuje się w sprawy Spółki, nie zna wszystkich jej wspólników i tak naprawdę podporządkowana jest wiążącym poleceniom wspólnika większościami, z którym jest spokrewniona.

Wszystkie powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, wskazują na to, że A. T. (1), wspólnik większościami, notorycznie wykorzystuje swoją pozycję dominującą w pozwanej Spółce. Takie zaś zachowanie ma prawo stać się bezpośrednią przyczyną konfliktu pomiędzy wspólnikami spółki. Konflikt pomiędzy wspólnikami pozwanej Spółki trwa tak naprawdę od maja 2008 roku, tj. od miesiąca, w którym A. T. (1) odwołał pełnomocnictwa do zawarcia umów sprzedaży udziałów i następnie cofnął na piśmie zgodę na nabycie przez powodów udziałów. Od momentu jego zaistnienia, a zatem od ponad 5 lat, pozwana Spółka nie podejmuje żadnej działalności w zakresie, w jakim została powołana w roku 2006. Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie wskazuje na to, że R.O. (...) and (...) tylko dwukrotnie dokonała czynności, które można było uznać za podjęte w zakresie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Było to w styczniu 2007 roku, kiedy zawarta została przedwstępna umowa sprzedaży pierwszej nieruchomości położonej w W., gmina S.. Drugim i ostatnim tego typu działaniem był zakup nieruchomości położonej w J., gmina A., mający miejsce w nieco późniejszym okresie. Co charakterystyczne, działania te podjęte

zostały przed zaistnieniem konfliktu pomiędzy wspólnikami. Poza nimi, Spółka w ostatnich 5 latach, w szczególności po maju 2008 roku, nie podjęła żadnej innej działalności w celu, w którym została utworzona.

Za nieuprawnione uznał Sąd twierdzenia A. T. (1), jakoby strona pozwana faktycznie prowadziła działalność gospodarczą poprzez wdrożenie programu naprawczego, dotyczącego praw i roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości w W., czy też polegającego na wszczynaniu coraz to nowych, kolejnych procesów sądowych, m.in. o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 25 sierpnia 2008 roku, Repertorium A nr 5606/08 (dobrowolnego poddania się egzekucji), czy o odszkodowanie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji trudno bowiem uznać, aby tego typu działania podejmowane przez pozwaną Spółkę były wykonywaniem przez nią działalności gospodarczej. Wszak nie w takich celach została ona utworzona.

Sąd podkreślił także brak jakiegokolwiek aktywności ze strony wspólnika większościowego A. T. (1) w zakresie podejmowania działań zaświadczyających o faktycznym prowadzeniu przez Spółkę działalności gospodarczej. Mimo, że posiada on 51% udziałów i sprawuje kontrolę nad Spółką, jest więc w stanie przeforsować każdą uchwałę posiadaną większością głosów bez zgody pozostałych wspólników, przez ostatnich ponad 5 lat nie dokonał żadnego zakupu nieruchomości, nie przeprowadził żadnej inwestycji budowlanej. Jedyną jego aktywnością jest kierowanie pozwów do Sądów.

W świetle powyższego, Sąd pierwszej instancji uznał, że istniejący konflikt pomiędzy wspólnikami pozwanej Spółki, tj. powodami z jednej strony i A. T. (1) z drugiej, w istotny i trwały sposób wpływa na funkcjonowanie pozwanej Spółki i przesądza o niemożności osiągnięcia przez nią celu. Z tych też względów rozwiązał R.O. (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

Ustanowił likwidatorem powyższej Spółki (...), wpisanego na listę kandydatów na kuratorów ustanawianych na podstawie przepisów ustawy o KRS, a zatem osobę trzecią względem stron przedmiotowego procesu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 10 ust. 1 pkt 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 271 pkt 1 k.s.h. poprzez wydanie wyroku o rozwiązaniu pozwanej spółki (...).O. w sytuacji, gdy nie zachodziły przesłanki do takiego orzeczenia Sądu;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiającą się tym, iż Sąd nie ustalił, że powodowie usiłują wykreować pozorny konflikt w spółce (...).O. po to by ją zlikwidować, podczas gdy okolicznością bezsporną jest, iż uczestniczą w spółce konkurencyjnej E. i w ich interesie jest utrata bytu prawnego pozwanej spółki (...).O., która poprzez swój program naprawczy dąży do odzyskania nieruchomości w J.;

3) naruszenie prawa procesowego w szczególności art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez:

- brak odmowy przez Sąd Okręgowy wiarygodności zeznaniom powodów, pomimo tego, iż ich pełnomocnik dokonał poświadczenia za zgodność z oryginałem faksu, który został przesłany 13 D. 10:26a przez Y. R. z telefonu + (...) i w toku procesu wbrew zobowiązaniu Sądu - nie złożył oryginału ww. dokumentu, w sytuacji gdy poświadczenie dokumentu było niezgodne z treścią zawiadomień, które zostały faktycznie wysłane do wspólników dnia 1 grudnia 2011 r.;

- uznanie, że powodowie nie zostali powiadomieni o terminie Zgromadzenia Wspólników wyznaczonego na dzień 14 stycznia 2012 r. z wniosku T. O. o podjęcie uchwały w przedmiocie rozwiązania spółki (...).O;

- brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegające na tym, że na rozprawie z dnia 20 września 2013 r. bezpodstawnie uchylił pytanie pozwanej spółki kierowane do powodów w przedmiocie tego, dlaczego zamiast rozwiązywać spółkę (...).O. nie podjęli oni decyzji o zbyciu jej udziałów w trybie przewidzianym umową spółki.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej spółki kosztów procesu według norm przepisanych, e w e n t u l n i e o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zgłoszonych w niej zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego a to sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz uchybienia przepisowi art. 233 § 1 i 2 k.p.c., Sąd II instancji uznał je co do zasady za pobawione racji.

W zakresie pierwszego z podniesionych zarzutów wskazać należy, że zarzucana przez skarżącą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Poczynienie konkretnych ustaleń faktycznych jest wynikiem oceny dowodów, jakie obie strony procesu zaoferują sądowi rozpoznającemu sprawę. Łączy się zatem ściśle z zagadnieniem oceny dowodów, a co za tym idzie właściwym zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c.

Nie sposób nie zauważyć, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dysponował bardzo obszernym materiałem dowodowym, w zasadniczej części składającym się z dowodów z dokumentów, wiarygodności których żadna ze stron de facto nie podważała. Dowody te, jak i pozostałe przeprowadzone zgodnie z wnioskami stron, zostały poddane ocenie, nie wykraczającej – zdaniem Sądu Apelacyjnego – poza ramy wyznaczone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Wynik tejże oceny dał podstawy Sądowi I instancji do poczynienia wręcz drobiazgowych ustaleń faktycznych, obrazujących historię działalności pozwanej Spółki od momentu jej założenia aż do dnia wyrokowania, jak i zmieniające się relacje pomiędzy jej współnikami, które jako prawidłowe Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Podważając powyższy stan faktyczny, apelująca ogranicza się wyłącznie do kilku elementów składających się na tę historię, które dla wyniku niniejszego postępowania nie mają jednak żadnego znaczenia.

W przedmiotowej sprawie nie było przecież sporne, że powodowie są udziałowcami spółki (...) na Cyprze, co przyznał powód T. O. na rozprawie w dniu 27 stycznia 2010 roku w sprawie Sądu Okręgowego w Łodzi, sygn. akt X GC 279/09 (k. 260 odwrót) i co zresztą ustalił sąd w obecnej sprawie. Powód nie krył zresztą, że właśnie na rzecz tej spółki pozwana Spółka dokonała transferu nieruchomości położonej w J., lecz podkreślał, że intencją powodów nie było działanie na szkodę spółki (...).O. (...) and D., lecz jedynie ochrona własnych środków finansowych zainwestowanych w nabycie tejże nieruchomości. Na ten aspekt powodowie wyraźnie zwrócili również uwagę w uzasadnieniu swego pozwu, podając, że obawiając się, iż działania współnika A. T. (1) doprowadzą do utraty ich majątku, podjęli działania zmierzające do odzyskania zainwestowanych środków, efektem czego doszło do dobrowolnego poddania się przez pozwaną Spółkę - Prezesem Zarządu której w tym czasie był powód A. R. - egzekucji na rzecz spółki (...) na Cyprze, mocą aktu notarialnego z dnia 25 sierpnia 2008 roku, która to czynność została uznana za nieważną przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt I ACa 142/10. Jasno również ujawnili w toku sprawy swe intencje związane z potrzebą rozwiązania pozwanej Spółki, zaś uchylenie przez Przewodniczącego pytania pełnomocnika pozwanej skierowanego do powodów dlaczego zamiast rozwiązywać spółkę nie podjęli decyzji o zbyciu jej udziałów w trybie przewidzianym umową nie świadczy w żadnej mierze o braku wszechstronnego rozważenia przez Sąd Okręgowy zebranego materiału dowodowego.

Podkreślić w tym miejscu należy, że skarżący nie podważa ustalenia Sądu Okręgowego co do tego, iż wszystkie środki na nabycie nieruchomości w J., co nastąpiło już po zbyciu udziałów na rzecz A. T. (1), podobnie jak i środki na zapłatę kwoty zaliczek określonych w umowie przedwstępnej sprzedaży nieruchomości w W., pochodziły z pożyczek udzielonych pozwanej Spółce przez podmioty trzecie, m.in. firmy izraelskie, których udziałowcami byli powodowie. Pomija również i to, że do dobrowolnego poddania się egzekucji na rzecz spółki (...) na Cyprze doszło w sierpniu 2008 roku, a zatem kiedy pomiędzy współnikami doszło już do konfliktu związanego z wycofaniem się z umowy dzentelmeńskiej (jak to ujął sam A. T. (1) w treści e-maila z dnia 3 stycznia 2008 roku), mocą której zobowiązał się odsprzedać swoje udziały współnikom (powodom), od których je kupił. Okoliczności te bardzo szczegółowo opisał sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w tym zakresie apelacja nie zawiera żadnych zarzutów. Jedyne zarzut związany z tą kwestią dotyczy w istocie nie samej treści wspomnianego powyżej e-maila, do której skarżący w ogóle się nie odnosi, lecz jego mocy dowodowej. Otóż zdaniem pozwanej nie spełnia on wymogów formy pisemnej zgodnie z art. 78 § 2 k.c.

Zgodnie z powyższym przepisem oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoznaczne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej. Regulacja ta dotyczy jednak formy czynności prawnej i składania oświadczeń woli, a co za tym idzie i dokumentu i nie ma zastosowania w realiach przedmiotowej sprawy albowiem chodzi tutaj o ocenę mocy dowodowej korespondencji mailowej pomiędzy współnikami pozwanej Spółki, nie zaś o jej cywilnoprawne skutki.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że pozwana aż do momentu wywiedzenia apelacji nie kwestionowała wiarygodności e-maila z 3 stycznia 2008 roku. W odpowiedzi na pozew ograniczyła się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, że w sprawie XIII GC 599/09 Sąd Rejonowy dysponował już dowodem z korespondencji e-mailowej A. T. (1) z dnia 3 stycznia 2008 roku a mimo to unieważnił warunkową umowę zbycia udziałów (jedynie w stosunku do powoda T. O.), domagając się wyłącznie złożenia przez pełnomocnika powodów oryginału faksu, który został przesłany 13 D. 10:26a przez Y. R. z telefonu + (...).

Po drugie wiadomość e-mailowa, zawarta w wydruku komputerowym, nie jest dokumentem w rozumieniu art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c., natomiast może być uznana za „inny środek dowodowy” w rozumieniu art. 309 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 grudnia 2013 r. I ACa 776/13, LEX nr 1409202, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 maja 2014 roku, I ACz 577/14, OSA w Ł. Nr (...), poz. 11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lutego 2013 r., I ACa 1399/12, LEX nr 1362755, postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 października 2012 r., I ACz 1810/12, LEX nr 1223511).

Przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku, treści, prawdziwości której pozwana Spółka nie zaprzeczyła, a którą potwierdzają dalsze czynności podjęte przez A. T. (1) takie jak udzielenie przez niego w dniu 29 stycznia 2008 roku powodom pełnomocnictwa do przeniesienia posiadanych przez niego udziałów w pozwanej Spółce, jak i zawarcie w maju 2008 roku pomiędzy powodami a A. T. (1) dwóch warunkowych umów sprzedaży udziałów.

Reasumując, twierdzenia apelującej o usiłowaniu wykreowania wyłącznie przez powodów pozornego konfliktu w pozwanej Spółce w celu jej rozwiązania, mijają się z prawdą. Okoliczność ta tak naprawdę nie mieści się w kategoriach stanu faktycznego a bardziej związana jest z oceną prawną, o której będzie mowa w dalszej części niniejszych rozważań.

Co się zaś tyczy zarzutu uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. jego skuteczne postawienie wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, określenia, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, oraz podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania Sądu I instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów - na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Tymczasem apelująca w ramach powyższego zarzutu podważa ocenę dowodu z przesłuchania powodów w zakresie związanym z nie powiadomieniem ich o terminie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, wyznaczonego na dzień 14 stycznia 2012 roku, kwestionując w tym aspekcie również moc dowodową faksu, który został przesłany 13 D. 10:26a przez Y. R. z telefonu + (...). Nie dostrzega jednak, że okoliczność powyższą Sąd Okręgowy uznał za nie mającą żadnego znaczenia dla oceny zasadności niniejszego powództwa, co legło u podstaw oddalenia wniosku pozwanej Spółki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. T. na okoliczność wyznaczenia terminu powyższego Zgromadzenia. Nie czynił zatem w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych, co ma decydujące znaczenie dla oceny rozpatrywanego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jedynie – zgodnie z rzeczywistym stanem – ustalił, że żaden z powodów ani ich pełnomocnik nie był obecny na tym Zgromadzeniu.

Trudno w tym miejscu nie zauważyć, że apelująca skupia się w złożonym przez nią środku zaskarżenia na okolicznościach mających drugorzędne znaczenie i przywiązuje nadmierną uwagę przede wszystkim do twierdzeń zawartych w pismach pełnomocnika powodów. Większość jej zarzutów, skatalogowanych w ramach zarzutu naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego, odnosi się w istocie do rozważań Sądu I instancji natury jurydycznej.

Choć przyznać należy rację skarżącej co do tego, że skoro do zawarcia w dniu 16 kwietnia 2007 roku pomiędzy powodami a A. T. (1) umów zbycia udziałów doszło przy udziale po stronie powodów adw. Z. W., winien był im przedstawić sytuację prawną związaną z zawarciem takiej umowy, jak i nabyciem przez cudzoziemców nieruchomości w Polsce; co do tego, że plany zmian osobowych w składzie Zarządu pozwanej Spółki zawarte były we wniosku złożonym do sądu rejestrowego o udzielenie upoważnienia do dokonania takich zmian i wynikają wprost z treści postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 14 kwietnia 2009 roku, które zostało ujęte w stanie faktycznym sprawy, a zatem powodowie (przynajmniej powód A. R. będący Prezesem Zarządu) winni posiadać wiedzę w tym zakresie; co do tego, że przepisy prawa nie zabraniają powołania na Prezesa Zarządu krewnego jednego ze wspólników; co do tego, że powodowie mogli zaskarżać uchwały jakie zapadały na Zgromadzeniach Wspólników pozwanej Spółki (co częściowo czynili) – to argumenty powyższe nie mogą skutkować podważeniem prawidłowego rozstrzygnięcia sądu.

Jeszcze raz należy podkreślić, że apelująca w swym obszernym uzasadnieniu apelacji eksponuje okoliczności mające drugorzędne znaczenie, nie dostrzegając podstawowej kwestii jaką jest brak od wielu już lat jakiegokolwiek działalności pozwanej Spółki w obszarze wyznaczonym aktem jej powołania. Wprawdzie konsekwentnie odwołuje się do „nieczystych” intencji powodów zmierzających do rozwiązania spółki oraz uwypukla własne działania, które jej zdaniem nie tylko leżą w interesie Spółki ale pozwolą na kontynuowanie przez nią działalności, to cała chronologia zdarzeń, precyzyjnie opisana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy wyraźnie świadczy o istnieniu od wielu lat głębokiego konfliktu pomiędzy wspólnikami pozwanej Spółki, zapoczątkowanego postawą A. T. (1), który wycofał się z uzgodnień. Był to początek podejmowania przez wspólników i Spółkę różnych działań (opisanych przez sąd), które skutecznie doprowadziły do nasilenia tegoż konfliktu, nadając mu charakter trwały i nieprzemijający. Działania te zantagonizowały wspólników do tego stopnia, że nie widzą oni możliwości dalszej współpracy na żadnym polu. Posiadanie przez A. T. (1) pakietu większościowego udziałów w pozwanej Spółce, co niewątpliwie jest konsekwencją decyzji podjętych w roku 2007 przez samych powodów, umożliwia podejmowanie przez pozwaną Spółkę decyzji zgodnych z jego oczekiwaniami, lecz całkowicie nieakceptowanych przez powodów, którzy założyli Spółkę w 2006 roku. Co więcej decyzje te dotyczą wyłącznie kwestii formalnych takich jak przyjęcie sprawozdania finansowego, udzielenie zarządowi absolutorium, kontynuowanie działalności Spółki, natomiast żadna z nich nie dotyczy bieżącej działalności w obszarze gospodarczym.

Oczywiście dostrzec należy zasadność twierdzeń skarżącej, iż w pozwanej Spółce nie zachodzi tzw. „pat decyzyjny” i brak możliwości podejmowania decyzji w formie uchwał, nie występuje brak organów ani niemożność ich powołania, ale osobiste relacje pomiędzy wspólnikami, to że de facto sprawami spółki zajmuje się A. T. (1) nie zaś Zarząd Spółki, bez wątpienia wyłączają ich zdolność do współdziałania przy prowadzeniu spraw spółki. To zaś sprawia, że osiągnięcie

jej celów wskazanych w akcie powołania jest nie tylko utrudnione, lecz wręcz niemożliwe. Spółka tak naprawdę utraciła zdolność do działania w wyniku trwałego konfliktu pomiędzy wspólnikami.

Sąd Apelacyjny pragnie w tym miejscu zwrócić uwagę choćby na treść uchwał jakie podejmowane były na zgromadzeniach wspólników w zakresie dalszej kontynuacji działalności Spółki. I tak już w grudniu 2011, kiedy obecny wspólnik T. O. wskazywał na konieczność rozwiązania spółki z uwagi na „głęboki i nie dający się zażegnać konflikt między wspólnikami z jednej strony T. O. i A. R., a drugiej strony A. T. (1)” i domagał się zwołania w tym celu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników, podjęta została uchwała nr 4 o kontynuowaniu działalności Spółki „pomimo okoliczności, iż bilans sporządzony przez zarząd wykazywał stratę przewyższającą sumę kapitałów zapasowego i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego oraz z uwagi na trwający program naprawczy” (k.127-128). Podobnej treści uchwała nr 2 została podjęta na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników z dnia 14 stycznia 2012 roku (k. 167-168).

Nie jest w sprawie sporne, że pozwana Spółka nie osiąga żadnych dochodów, ma wysoką stratę, co wyeksponowała w swym wniosku o zwolnienie jej od opłaty od apelacji i załączonym do niego stosownym oświadczeniu. Nie dysponuje żadnymi ruchomościami, nieruchomościami, środkami pieniężnymi, na posiadanych przez nią rachunkach bankowych nie ma żadnych transakcji, posiada zaległości wynikające z prowadzonych procesów sądowych, musi ponosić koszty prowadzenia obligatoryjnej obsługi rachunkowo- księgowej, jej nowy Zarząd od sierpnia 2009 roku nie otrzymał wynagrodzenia za reprezentację spółki. Znamiennym jest i to, że jak wskazano w oświadczeniu, siedzibą Spółki jest miejsce zamieszkania Prezesa Zarządu, tj. M. T. i w związku z tym Spółka zalega wobec niego z opłatami czynszowymi w wysokości po 100zł miesięcznie za okres od sierpnia 2009 roku.

Powyżej opisany stan wyraźnie świadczy o braku jakiejkolwiek możliwości dalszego funkcjonowania Spółki nie w znaczeniu formalnym, na który szczególnie kładzie się nacisk w uzasadnieniu apelacji, lecz gospodarczym i osiągnięcia przez nią założonych celów. Spółka nie dysponuje żadnym kapitałem do prowadzenia w tym zakresie działalności, nie ma możliwości uzyskania go od wspólników, w tym powodów, ani w formie kredytu bankowego. Stan ten jest na tyle trwały, że nie można uznać, by miał ustąpić w krótkim okresie.

Dokonując oceny prawidłowości wywiedzionych przez Sąd I instancji wniosków o istnieniu podstaw do rozwiązania pozwanej Spółki, a próbując w pełni jego argumentację, w tym co do znaczenia „programu naprawczego”, Sąd Apelacyjny pragnie przywołać treść sprawozdania z działalności pozwanej Spółki za okres od 1 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku, sporządzonym przez Prezesa Zarządu M. T., gdzie wyraźnie stwierdził, że w związku z problemami organizacyjnymi Spółka nie rozpoczęła dotychczas właściwej działalności. W efekcie występuje zagrożenie co do dalszego kontynuowania jej działalności (k.145), jak i twierdzenia M. T., zaprezentowane w sprawie X GC 279/09, w ramach których podał, że „nie widzimy długofalowej możliwości współpracy z panami O. i R.. Naszym zamierzeniem byłoby zbycie części lub całości nieruchomości w J., a panowie R. i O. nie zostaną przez nas pokrzywdzeni. Po zbyciu tej nieruchomości zostałyby dokonany podział środków finansowych i ewentualne rozwiązanie spółki”.

Nie jest w sprawie sporne, że spółka nie możliwości odzyskania w naturze nieruchomości w J., co wprost przyznał na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanej A. T. (1). Choć częściowo wygrała proces w sprawie I C 1384/11 w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 25 sierpnia 2008 roku co do dobrowolnego poddania się egzekucji na rzecz spółki (...) - w zakresie kwoty 6.794.159,78 zł (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 listopada 2012 roku, wydany w sprawie I C 1384/11 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 roku, wydany w sprawie I ACa 1443/12, oddalający apelację spółki (...)O. (...) and (...)), to obecnie prowadzi jedynie proces o odszkodowanie. Jak zapewniał pełnomocnik pozwanej dopiero uzyskanie środków z odszkodowania (co nie tylko jest niepewne ale i mogące nastąpić w odległej przyszłości) ma zapewnić pozwanej Spółce środki na prowadzenie działalności gospodarczej.

Za chybiony należy uznać argument skarżącej, że rozwiązanie Spółki zniweczy podjęte przez nią działania w ramach powództwa o odszkodowanie. Pomija bowiem to, że Sąd ustanowił dla spółki likwidatora, który będzie uczestniczył w procesach sądowych aż do ich zakończenia.

Reasumując, nie ma podstaw do podważania prawidłowego wniosku sądu meriti co do istnienia przesłanek warunkujących rozwiązanie pozwanej Spółki, na podstawie art. 271 pkt.1 k.s.h. Odwołał się do stosownych orzeczeń sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, jak i wypowiedzi doktryny. Dodać jedynie należy, że jak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 15 maja 2009 r., sygn. II CSK 18/09, LEX nr 519335, z przyznanej sądowi kompetencji do orzeczenia rozwiązania spółki na podstawie art. 271 pkt 1 k.s.h. wynika, że stwierdzenie istnienia przewidzianej w tym przepisie przesłanki rozwiązania spółki - niezależnie od przekonania o tym uprawnionych do żądania rozwiązania spółki - ostatecznie zależy od oceny sądu.

Takiej pogłębionej oceny dokonał w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy, a przyjęcie jej przez sąd odwoławczy za trafną i prawidłową, prowadzi w konsekwencji do uznania zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. 271 pkt.1 k.s.h. za bezzasadny.

Mając powyższe na uwadze, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, należało ją oddalić na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie §12 ust.1 pkt.2) w zw. z §11 ust.1 pkt. 23) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Dz.U.2013.490 j.t.).